

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Czerwca r. s. 1821 roku.

HISZPANJA.

(z Kor. hamb.) Madryt dnia 19 maja. Xiężna Karolina, małżonka Infanta Don Francisco de Paula, wczora powiła xiężniczkę, której na chrzcie dano imię Izabella.

Od czasu mianowania jenerała Morillo, jeneralnym kapitanem Madrytu, zupełna spokojność w mieście tém panuje. Przypisują tę spokojność bojaźni, jaką burzyciele mają względem tegości jego charakteru. Nowy też naczelnik polityczny Madrytu, P. Baranda, jest wielkiej przytomności umysłu. Obadwa, równie przez swój sposób myślenia, jak i przez środki przedsięwzięte, zjednali sobie ufność swych spółobywateli.

Od trzech dni znajomy jenerał Wilhelm Pepe znajduje się w Madrycie. (Podług gazety berlińskiej, przybył tam wieczorem d. 15.)

Król potwierdził wyrok stanów kortez z dnia 17 kwietnia, przez który zakazano posyłać pieniędzy do Rzymu za bulle.

Nie potwierdza się, iżby Merino był poymany. Przeciwnie słychać, że się znowu około Lermi i Aranda ukazał, gdzie go jenerał Empecinado ściga we 180 ludzi. Jenerał ten postępowanie swe dotychczasowe drukiem ogłosił, z czego się pokazuje, że siła Merino składała się ze 400 ludzi, których w utarczę z Empecinado zupełnie prawie zniszczono.

Eskadra nasza, która z Neapolu do Mahon przysła była, zawinęła teraz do Kartageny.

Mieszkańcy Barceliony otworzyli pożyczkę dla zbiegłych tam neapolitańczyków i piemontczyków.

Miasto Vittoria, dla gciu oficerów regimentu katalońskiego, w nagrodę zasługi ich przeciwko powstańcom Salvatierra, szpady honorowe przesało.

Rozruchy w Murcyi bardzo się wzmożyły: na czele mocney bandy gerillasow znajduje się niejaki Jaime.

Empecinado wpadł w podeyrzenie u patryotów: miał on zostać odwołanym, a inny naczelnik dowodzący wojskiem przeciwko Merino, został mianowany.

Stany Kortez posta owiły, ażeby każdy cudzoziemiec, w wojsku hiszpańskim będący, przybrał imię hiszpańskie.

Do spisku paryzkiego, 19go sierpnia, zawikłany kapitan Nantil, jest teraz w Barcelonie.

Mówią, że z uciekających się do nas włochoów, ma się utworzyć, dla naszej służby, legija włoska.

(z Gaz. berl.) Madryt d. 20 maja. Stany Kortez, większością 65 przeciwko 63, odrzuciły opinią kommissyi skarbu, względem zaległych

procentów pożyczki holenderskiej. Zaczęto się naradzać nad dziesięcinami.

Sędzia pierwszy instancyi, D'Arias, który wydał wyrok na xiędza Vinuesa, nagle zniknął. Król na jego miejsce mianował adwokata Castejan.

W wielu miastach Galicyi ponowiły się anarchiczne roboty, podobne barcellońskim: w Korrunie, Beranzos, Sant-Jago i Lugo, panujące pospólstwo, wydało wiele rozkazow na uwięzienie. Więcej 80 osób utraciło wolność, jako obwinione, że dla konstytucyi kadyxskiej nie okazywały gorliwości, przywiązania i poważenia. Naczelnik cywilny tej prowincyi chciał się udać do rządu z zapytaniem: jak z niemi ma postąpić: ale samowolnie lud rozstrzygnął, że mają być wywiezieni, nie z Hiszpanii, ale z Galicyi.

Buntownicze pismo, pod tytułem: Śmierć kanonika Vinuesa, władzom podane zostało.

Kapituła w Orihuella, w nieobecności biskupa, który z kraju wyjechał, wybrała jeneralnego wikaryusza. Część mieszkańców przymusiła magistrat do oświadczenia wyboru tego za nieważny: ale rząd ten wybór potwierdził.

Regiment króleski, Alexander, jeden z nągorliwszych za nową konstytucyą, przeniesiony na załogę do Vittorii, gdzie jest kommissya wojskowa, sądząca więźniów z Salvatierra, z których wielu już na śmierć osądziła.

Jeneralny kapitan Nawarry donosi, iż od czasu poddania się pod Salvatierra, wzięcia proboszcza Pcol, i kapitulacyi Julianillo pod St. Ander, rozpierzchnęły się wszystkie bandy.

Ostatnie wypadki z kanonikiem Vinuesa wznieciły wojnę pismienią, między stronnikami dawnego i nowego ministerium. Pierwszemu zarzucają wiele względem pożyczki francuskiej: wiadomo, że jeneralny podskarbi właśnie za tę rzecz przez stany za obwinionego uznany. On zaś doprasza się najsćisleyszego roztrząsania, i oświadcza się dowieść swej niewinności.

(z Gaz. berl.) Madryt, dnia 23 maja. Zaszła od niedawnego czasu w różnych miejscach liczne uwięzienia, posłużyły do nader ważnych odkryć, i stały się rządowi powodem do użycia dzielnych środków. Do środków tych liczą przedłużenie posiedzenia stanów Kortez, a nawet, zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia stanów, a to w celu przecięcia intryg, które już czynione były, dla wybrania na przyszłych wyborach przeciwnych konstytucyi deputowanych.

Minister spraw wewnętrznych zdał stanom sprawę o poruszeniach ludu, iakie zaszły w nie-

których miastach i prowincjach. Rada stanu zganila postanowienie władz w *Barcelonie*, wysyłania samowolnego osób, których im za nieprzyjaciół konstytucyi podano. Toż samo zaszło od tego czasu w *Oviedo*, *Sevilli*, *Malladze*, *Algiersas*, *Cartagena*, *Kadyxie*. Minister sprawiedliwości żądał tłumaczenia od trybunałów, ile się do podobnych środków przyłożyły, a minister wojny wydał rozkazy, aby podobney samowolności władz zapobiegać.

Klub *Fontana* jest ciągle jeszcze bardzo liczny; dwaj młodzi panowie, *Nime* i *Garcia*, odznaczają się w nim wymową.

Osoby gwałtownie w *Kadyxie* uwięzione, na wolność wypuszczone zostały: sędzia pierwszy instancyi oświadczył, że ich oskarżenie jest bez zasady.

Deputowani, z *Nowey-Hispanii* przybyli, na których czele jest bogaty kupiec *Murphy* z *Vera-Cruz*, podali żądanie swych spółobywateli: ażeby *Meksyk*, za państwo niepodległe, pod rządami brata króleskiego, został ogłoszony, z obowiązkiem jednak płacenia *Hispanii* pewney liczby milionów piastrow.

P. S. Podług późniejszych doniesień, wszyscy hiszpani, którzy żadney potrzeby znajdowania się w *Madrycie* nie okaza, otrzymali rozkaz generała *Morillo*, wyjechać z tej stolicy. Generał ten okazuje wiele charakteru i tegości. Ściągnął 12.000 pewnego wojska. W dzień ś. *Izydora*, kiedy się lud do klasztoru tego imienia, w bliskości *Madrytu*, gromadnie zbiera, znajdował się i on pieszko wpośród tłumu. Postrzegłszy, że szemrzą na nieobecność naczelnika politycznego, i zabierano się gwałtem go wprowadzić, oparł się obywatelom i żołnierzom, którzy się do tego gotowali, temi słowy: „Naczelnik jest tu albo nie; jeśli go w domu nie ma każdy domyślić się powinien, że jest zajęty sprawami jakimi. Niechaj nikt nie śmie, iść po niego: maczey będzie miał do czynienia ze mną i z siłą zbroyną.”

Pomnaża się coraz liczba wynoszących się do Francyi.—Mają się układać w *Paryżu* o nową pożyczkę 50 milionów realów.

FRANCYA.

(z *Gaz. warsz.*) *Paryż*, dnia 26 maja. Pewny oficer z pułku ulanów w *Wersalu*, doniósł policyi, iż ktoś znowu chciał podłożyć racę w zamku królewskim. Ze zaś nie mógł dokładniejszego w tej mierze dać objaśnienia, przypisano więc doniesieniu jego zamiar, aby o nim w stolicy mówiono.

Posel rossyyski *Pozzo di Borgo*, i Baron *Vincent*, posel austriacki, powrócili z *Laybach* do tutejszey stolicy.

Szkoły wzajemnego uczenia mają być zniesione w kraju naszym.

Pielgrzymka *Xieźney Berry* do kościoła *Panny Maryi* w *Liesse*, ściągnęła tam bardzo wiele osób. Wspomniona *Xieźna* ma dziś powrócić do tutejszey stolicy.

Pogłoska, iż koronacya Monarchy naszego odprawi się w roku bieżącym, jest bezzasadna.

(z *Gaz. berl.*) *Paryż*, dnia 28 maja. Na miesce wice-prezydenta izby parów, margrabiego *Bartholemy*, który się dla słabości zdrowia od urzędu usunął, mianował Król Hrabiego *Pastoret*.

Generał *Fririon* zszedł z tego świata.

Kościół *Sorbonny*, jeden z najpiękniejszych w *Paryżu*, ma być przywrócony.

Mówią o mającém nastąpić uroczystém poświęceniu gołu biskupów, nowo przez Króla mianowanych.

Izba parów dnia 26 wysłuchała już 107miiu świadków. Wkrótce ma nastąpić nocne stawienie winowayców ze świadkami: ale takich liczba ma być bardzo mała.

(z *Korr. hamb.*) *Paryż*, dnia 30 maja. Przesłano tu ważne papiery z *Laybach*, które się tyczą interesów Francyi. Znalezione je w pojeździe piemontczyków, Hrabiego *St. Marsan* i *don Levy*, którzy po bitwie pod *Nowarą* zostawio je byli przymuszeni.

Xieże *Cambacères* wyjechał ztąd do *Bruxelli*. Wychodzi tu pismo periodyczne pod tytułem *Blystawica*.

(z *Gaz. berl.*) *Paryż*, dnia 2 czerwca. Dnia 31 maja dał Król prywatną audyencya Hrabieciu *Goltz*, posłowi pruskiemu, a dnia 1 t. m. Hrabieciu *Stackelberg*, posłowi rossyyskiemu.

Xieźna *Angouleme* wyjechała do wód *Vichy*.

Dawniejszy minister skarbu, Hrabia *Corvetto*, po dwuletnich cierpieniach, umarł d. 22 maja w *Genui*.

Posiedzenia izby parów do dnia 1 t. m. stały się przez to nader ważnemi, że powołany na świadka pułkownik *Fabvier* (znany z wypadków w *Lionie* i *Grenoble*) wybrał się wymienić osoby, które do niego obwiniony *Berard* posłał. Nieztem go nakłonić nie zdołano; próśby i groźby były bezużyteczne. Nakoniec osadziła go izba na 3 miesiące, w których pieniężney 100 franków, i przystąpiła do słuchania obwinionych, *Caron*, *Dumas*, *Lang*, *Berard* (którzy obadwa przeszli na stronę donoszcili) i t. d.

Na posiedzeniu izby dnia 30 maja, przyjęte zostało nakoniec prawo dotacyjne 205 głosami przeciw 125. Dnia 31 nie było posiedzenia.

Dnia 1 t. m. przyjęła izba, prawem względem przywrócenia portu *Dunkierki*. Generał *Donadieu* proponował 1) zmniejszenie wydatków; 2) oddalenie ministrów, gdyż nie dostaje publiczney ufności we względzie administracyi skarbu i państwa.

ANGLIA.

(z *Gaz. berl.*) *Londyn*, dnia 29 maja. W izbie niższej Pan *Hutchinson* odłożył naogowo do dnia 13 czerwca wniesienie swoje względem stanu Europy. Margrabia *Londonderry* życzył, żeby to prędzey nastąpić mogło.

P. *Arbuthnot* żądał mili na f. s. na nadzwyczajne wydatki wojska. PP. *Davies* i *Maberly* życzyli sobie wiedzieć: z czego się też składają te nadzwyczajne wydatki, ale nie mogli oczekiwać swej zaspokoć; P. *Arbuthnot* odwołał się tylko w tej mierze do rachunków, które na następnem zebraniu parlamentu złożone zostaną. Hume mówił przeciw wydatkowi 2.612 f. s. strzeżenie *Bonapartego*, i zapytał: czy Anglija nie pensye kommissarzom zagranicznym na wyspie *ś. Heleny*? czemu Pan *Goulburn* zaprzeczył.

Dnia 28 uchwała izba między innemi 43.000 f. s., które projes Królowey kosztował. P. *Benist* oświadczył: że nie zgadza się ani na jeden szeląg za tak niepotrzebny i kosztowny proces. Że koszt te należą do xieźstwa *Cornwallii*, gdyż Król jako Xieże *Cornwallii* pociągnął Królową do sądu. [Kancelarz mówił cicho i niewyraźnie.

P. *Hume* oświadczył się za zdaniem przyjaciela swego Pana *Bennet*. Przypominał słowa samegoż *Margrabiego Londonderry*: że jeśli Królowa uznana będzie za niewinną; naówczas przywróconą być powinna do wszystkich godności i przywilejów swoich. Tu przywołany został do porządku, gdyż nie jest obyczajem parlamentu przywozić słowa którego z członków parlamentu, po zakończonem już sprawie. P. *Hume* mówił jeszcze przeciw innym wydatkom. Cała żądana na różne wydatki cywilne summa wynosiła 280,000 f. s. (11,200,000 zł. pol.). Nakoniec uchwaloną została większością 29 głosów.

W *Portsmouth* zatrudniają się ciągle wyprawieniem królewskiego okrętu *Yacht Royal George* na przyjęcie Króla *Imoi*.

Gazeta Hampshire-Telegraph zawiera, co następuje: Okręt *Marg Ann* przepłynął wczoraj około wyspy *Wight*, a dziś znowu wysadził kilku podróżnych na ląd w *Portsmouth*. Według ich opowiadania, wypłynęli oni przed 55 dniami z wyspy *St. Heleny*. *Bonaparte*, który od kilku dni ciężko był chory, w dzień wyjazdu ich zażądał niespodzianie pomocy z gubernatorem *Sir Hutson Lowe*, i rozumiano, że się zbliża do kresu swego życia.

Z wiadomości z *Rio Janeiro* nie ma nic pewnego względem wyjazdu Króla do Portugalii. Mówią, jednakże nie z pewnością, że wyjazd ten nastąpi około połowy albo w końcu kwietnia. Okręty stoją w pogotowiu.

Odebrano wiadomość o zajęciu *Limy* przez Lordów *Cochrane* i *S. Martin*; dwie fregaty Lorda miały zostać zatopione z baterji pod *Callao*, ale strata w ludziach jest mała, i zwycięzcom znaczne skarby dostać się miały.

N I E M C Y.

(z gaz. berl.) Wielki Xiążę *Imię Mikołaj* z małżonką swoją przybył d. 29 do *Halli*.

(z Gaz. warsz.) Drezno dnia 26 maja. Dziś powrócił tu z *Florencji* Xiążę *Saski Maksymilian* z Xiężniczką *Maryą*, córką swoją.

Hrabia *Einsiedel*, gabinetowy minister Królewski i sekretarz stanu, otrzymał od W. Xiążęcia tokańskiego wielki krzyż orderu *Zasługi*, a radca tajny i gabinetowy *Wendt*, krzyż kommandorski tegoż orderu.

Dnia 10 b. m. w rocznicę imienin Królowej, poświęcono nowy pałac w *Pilnitz*, i Królestwo *Lehnosć* pierwszy raz w nim obiadowali.

Sławna i dawna rękodzielnia cyru radcy handlowego *Hartmann* w *Heidenheim*, w kraju wirttemberskim, ustać musiała z przyczyny, iż nie mogła dłużej wyrobić towarów tańcej lub za taką cenę, przedawać, jak anglicy. Wiele biednych robotników utraciło sposób do życia.

P R U S S Y.

(z Gaz. war.) Berlin dnia 4 czerwca. Słychać, iż Monarcha nasz wyjedzie w tym miesiącu do *Toplitz*, a ztamtąd przez *Ems* do prowincji nadreńskich i *Spa*.

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Poznań dnia 6 czerwca. W tych dniach przybył tu JW. J. U. Niemcewicz, sekretarz senatu Królestwa Polskiego, członek towarzystwa przyjaciół nauk i t. d.

S z w e c y a.

(z Gaz. warsz.) Sztokholm, dnia 25 maja. One-

gdaj huk dział ogłosił w tutejszej stolicy rocznicę imienin Królowej naszej. Monarcha dał wielki obiad, na którym byli znani komisiarze krajowi i posłowie zagraniczni.

Wczoraj odprawia się tu installacya nowo ustanowionego sądu nadwornego dla *Skanii* i *Blekingen*. Król miał następującą mowę, która moenie wrażenie na umysłach wszystkich słuchaczy sprawiła: „Ze wszystkich prerogatyw władzy królewskiej, najpoehlebniejszą dla Monarchy, jest moc wymierzania sprawiedliwości. Jest ona najeelniejszą attrybucją wysokiey dostojności. Czuję, Mości Panowie, przyjemne ukontentowanie w chwili, w której wznosi się nowa świątynia moralności i cnoty, w której widzę, zebranych około siebie urzędników krajowych, mających zlecenie być jej tłumaczami, i wyroki jej przywozić do skutku. Coż istotnie może być szacowniejszego nad sprawiedliwość? Jest ona pierwszą potrzebą ludzi, węzłem i duszą społeczności, oraz prawdziwą zasadą publiczney naszej wolności. Gdzie ona panuje, tam wszystko kwitnie i dożywa. Szczęśliwy jej wpływ rozpościera wszędzie ufność i pokój. W początkowych czasach społeczności i w dzieciństwie narodów, całą władzę posiadał ten, kto rozkazywał. Ukrzywdzone osoby znajdowały jedyną pomoc, w ręce, która ich od napaści nieprzyjacielskiej broniła. Długo tym sposobem jedna ręka trzymała oręż w jenny i szalę sprawiedliwości. W powolnym dopiero postępie oświaty narodów, poznano, iż połączenie władzy jest niebezpiecznem dla ogółu i ludzi. Odtąd zastreśli sobie Monarchowie wyłączne prawo być źródłem wszelkiej opieki, i wymiar sprawiedliwości powierzyli osobom, znakom tym z nauki i poczciwości. Władza sądownicza odłączona od wykonawczej i prawodawczej, stała się dla narodów szacownem dobrodziejstwem i rękocią utrzymanie ich praw. Podług tych zasad ustanowiono różne urzędy sądowe. Większa ich różnorodność, stanowi prędszą i pewniejszą sprawiedliwość. Uwagi te skłoniły mię, żem postanowił utworzyć sąd nadworny dla *Skanii* i *Blekingen*, prowincyj ważnych ze względu na ich ludność, zamożność i pracowitość mieszkańców. Wybrałem W. Panów do składu wysokiego tego trybunału. Pełniycie chlubne wasze obowiązki; jako tłumacze prawa bądźcie równie wolnymi od wszelkiego wpływu, jak samo prawo; odpowiadajcie zaufaniu Króla waszego, i zasługujecie na szacunek tych, którzy jurysdykcji waszej podlegają. Od tej chwili zaczyna się uroczysty związek między wami i naczelnikiem narodu, który zapewnia wam, iż całej władzy użyje, jeśli by wyroków waszych, stosownych do prawa, nie wykonywano. Spuszczając się zawsze na tak dobrotę i zbrodnię pomoc, bądźcie postrachem dla złych, a obroną niewinnych!“

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. warsz.) Bruksela, dnia 28 maja. Przybyła tu z *Paryża* małżonka zmarłego Xiążęcia *Kutuzowa-Smołenskiego*, feldmarszałka rosyjskiego. Jedzie do *Wiednia*.

Sławną kabaretkę *Pannę Le Normand* wywieziono ztąd pod strażą do *Leodium*, gdzie ostateczny wyrok na nią wydanym będzie. Jedna z tutejszych gazet umieściła następujące pismo, które do wydawców jego przesłała:

„Obywatelka francuzka, czująca godność swoją, wznosi głos, aby do tronu doszedł. Od 38 dni, jak jestem uwięziona w *Brukseli*. Nie wiem

nazwiska ani oskarżyciela mego, ani stawających przeciwko mnie świadków. Cała *Bruxella* mówi o sprawie mojej; a nie wiem przyczyny podejrzenia mego. Zawsze jednak Panna *Le Normand* będzie wyższą nad wszelkie potwarze. Wziętość jej utwierdzona. Wyzywa źle myślących, oddaje się pod opiekę posła francuzkiego i prosi go o nią. Przyjechała wolna do Belgium, aby literackie swoje dzieła, a zwłaszcza ostatnie, pod napisem *Pamiętnik Cesarzowej Józefiny*, złożyła u stop dostojnych. Oskarżenie jej nie ma przykładu. Znalazła więzy tam, gdzie się laurów spodziewała; wszakże jest godną siebie. Niemato łez osuszyła. Można ją teraz upokorzyć, ale sławy jej nie splamić. Może ona wszystko stracić bez zarumienienia się, prócz honoru. Brukselczyku! powiem jak sławny Rzymianin: *Czyniłam dobrze w całym moim życiu; dziękuję nieśmiertelnemu Stwórcy, iż obdarzył mię uczuciami wdzięczności i piękną duszą.*" (podpisano) *Le Normand*.

MULTANY I WOŁOSZYŃNA.

(z *Gaz. Lwow.*) Od granic *Multan* dnia 6 czerwca. Codziennie powiększa się nieład w *Multanach*. Dnia 29 t. m. opuścił *Jassy Kantemier*, C. K. ajencyi *Cancelliere*, pozostały z archiwum wraz z innymi urzędnikami ajencyi i udał się do *Skuleni*.

Dom ajencyi przetrzęśli Grecy i znalazłszy 4 Turków, którzy tam szukali opieki, zabili.

Poddani Austriacy w *Jassach*, uzbrojeni dla utrzymania porządku, zniewoleni zostali do oddania broni. Grecy zajmują wedle upodobania urzędy opuszczone przez Bojarów, i rozdają je dowolnie. Szczególniej prześladowają Bojarów, którzy chcieli zrzucić kontrrewolucję.

Przed kilką dniami zebrał się w liczbie 50 lub 60 napadli, na dom wiejski *Multański* Bojara *Hatmana Radukan Ruszet*, w *Plopeni*, odległy zaledwie pół mili od wsi *Teschentz*, położony na wstępie z *Bukowiny* do *Multan* i na dom *Ag. Alco Balsch* w *Dombroweni*, równie położony o milę od tejże granicy.

Wszystkie ruchomości zabrano do *Bottischen* lub zniszczono. Nierównie gorzej postąpiono z domami niektórych możnych Bojarów w *Jassach*, którzy się okazali być przeciwnikami przedsięwzięć greckich, albowiem obicia, posadzki, kosztowne meble i inne sprzęty poszły na ofiarę ich wściekłości.

W *Fokszanach* zayść miała potyczka między

grekami a Turkami; przy czém spalono to miasto po większej części.

Słychać, że *Alexander Ypsilanty*, przeznaczył jednego ze swoich braci na gubernatora *Multan*, i że ten wszedł już do tego kraju w kilka tysięcy ludzi, tudzież, że otaczający Grecy, dowiedziawszy się iż *Ali Basza Janiny* chce wnieść w układy z *W. Portą*, zabili go i wybrali na swojego wodza *Michała Ypsilantego*, który przed wybuchnięciem rewolucyi w *Multanach* pojechał był do Grecyi; miał on zabrać skarby zabitego Baszy, wynoszące do 200 milionów piastrow(?)

Ponieważ zupełnie ustała poczta w *Multanach*, zatem nie mamy innych wiadomości prócz tych, których nam udzielają podróżni.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *gaz. Zusch.*) Potwierdza się, że eskadra amerykańska przeoiw okrętom tureckim działała po nieprzyjacielsku, i obchodziła radościami wystrzałami oswobodzenie *Morei*. Piszą z *Austrii*, iż z powodu okrucieństw, jakich się Turcy dopuszczają, spodziewają się, że dwór austriacki uymie się tej sprawy z korzyścią Greków.

Niepodległość Ameryki północnej rozstrzygniętą została, skoro Francya i Hiszpanja uznały kongres, za władzę polityczną. Jeśli senat *Morei* za taką władzę uznany zostanie; wówczas i Grecya wolność odzyszcze.

Na hiszpańskich stanach uczynione zostało wniesienie, aby utworzyć nowy order, z napisem: Lepiej umrzeć, a niżeli być niewolnikiem.

(z *gaz. berl.*) Donoszą z *Lisbony*, że kongres postanowił, d. 9 maja, przesłać do Króla adres, w którym wyluszczone być mają ostatnie wypadki w Europie, i zasady konstytucyi. Na wyspach przyładku zielonego tworzy się opozycya, przeciwko systematowi Kortezów portugalskich.

W nocy z d. 26 na 27 maja padał dość znaczny śnieg w *Spa*, a potem zaczęła marznąć woda.

Naynowsze gazety włoskie do *Berlina* nie przyszły; drogi w *Tyrolu* zostały mocono uszkodzone od nawalnych deszczów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 czerwca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 83, stary rubli 11 kopiejek 64, imperyal rubli 37, kop. 62½.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Sądy Exdywizorskie.

Sąd Gł. Cywilnego Depart. Gubernii Mińskiej na podaną w imieniu *WJPana* *Tomasza Korwin Petrozolina Szamb. b. dworu pol. w rzeczywieletnicu Juliana i Matyldy Rymaszow*, sukcesorów zeszłego *Felixa Rymaszow*, jako opiekuna przez jego pełnomocnika *WJPana* *Wincentego Hryniewskiego*, adwokata Sądu niniejszego prośbę, stanowiąc w dniu 27 maja terażn. 1821 roku, żurnalną rezolucyą zalecił, iżby urzędnicy ziemscy, jako to: *W. Franciszek Górski Miński*, *Wiktor Jabłonki Stucki Podśędkowie*, i *Ignacy Kozielec Pisarz Borysowski*, remissą tego Depart. na Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku *Horawca W. Benedykta Boltucia Pisarza Ziem. Stuckiego* 1817 roku septewbra 22 dnia zaszła, dla wyexpedowania teyże exdywizyi delegowani, w dniu 10 mca septembra teraż. 1821 roku, na miejsce adfundum majątności *Horawca* w komplecie przyby-

wszy, rozpoczętą przez nich w tymże exdywizorskim Sądzie czynność bez żadnych wymówek i odkładow nierozjeżdżając się całkowicie ukończyli, o jakowym więc akcie exdywizyi dóbr *Horawca*, i o terminie na zjazd Sądu exdywizorskiego, przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie *W. Boltucia* byli zawiadomieni i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego w majątności *Horawcu* Gubernii Miń. w pie *Borysowskim* situm mającey udeterminowanego, sub amissione rei w skutek pomienionej Departamentu niniejszego remissy, sami przez się lub przez u-mocowanych na miejscu w terminie stawili się: o tym Sąd Główny Miński 2go Depart. onych niniejszą awizacyą przez gazetę Kur. Lit. zawiadamia. *Junii* 3 dnia 1821 roku.

Grzegorz Borodicz Tytularny Sowietnik. Sekretarz Sądu Gł. Depart. 2go Gubernii Mińskiej. *Marcelli Karol Hutorowicz* kollegialny Registrator.

Wilno dnia 10 Czerwca 1821 roku v. s.

Przedaż majątku.

Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na zapokojenie zadłużonych magistraturze Wileńskiej powszechny Opieki przez Regenta Sądów Gran. Bonawenturę i żonę jego Granickich zlotem 1,000 czar. zł. i sr. 6,750 rubli, tudzież procentów od tych summ wypadających, przez rezolucyą swą dnia 10 ominionego mca maja nastala postanowił majątek Koniuchy ze wsią Wesolowką i zasciankami Szwabigerszkami, Lutykami, Pograniczem, Lesnym, i Rudupiem oceniony, 152,577 rubli 10 kop. asr., w Wileńskim pcie sytuowany, prze- dać przez licytacją; życzący przeto kupić takow- wy majątek zechcą jawić się do tegoż Rządu na terminu w dniach 23, 25 i 27 następującego mca augusta naznaczone. Dat junii 7 dnia 1821 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.

P o d r a d.

1. Kommissya wileńskiego kommisoryackiego depu ogłasza: iż dla nowo założonego dywizy- nego szpitala, potrzeba różnych zapasów, które d- dane będą do różnych rak częściami, podług ga- tunku i dogodności, jak każdemu gatunkowi przy- zwolicię; przeto życzący je dostawiać zechcą przy- być do tej kommissyi dla targow, mających się odbywać dnia 27, 28 i 30 teraźniejszego miesia- ca. Dnia 4 junii 1821 roku.

Osmey klasy Bek 2gl.
Sekretarz Bohdanow.

Sądy Exdywizorskie.

1. Za remissą Sądu Ziem. Ptu Telszew. w ro- ku 1819 miesiąca februar. 13, Sąd Taxatorsko-Ex- dywizorski, w tymże roku miesiąca apryla, 21 d. juryzdykcyą w dobrach Gadońowie, Degienich w Pcie Telsz., po zeszytym Tadeuszu Nowickim chor. i adwokacie Ptu Telsz. rozpoczynawszy, z przyczyny znalezionych skarg, Grafini Maryi z Sobolewskich Gutakowskiej i jej syna Zabieli, porządkiem śledz- twiernym rozebrać, ukazem wskazanych, oraz wło- ścian starostwa Gaylow, w tymże Pcie telszew. sy- tuowanych, do massy nieżyjącego Nowickiego regu- lowanych, na wyprawach, stosownie do spraw śledztwicznych, dzieło całe potad zastanowione było i ciągnęło się. Lecz kiedy ku końcowi, są już wszystkie działama zbliżone, aby mający bądź jakiegokolwiek pretensye do pozostałości Tadeusza Nowickiego adwokata Ptu Telsz. i chorążego, nie- wiadomością o wzięciu do namowy, niewymawia- li się, ninieyszą potrójną i ostateczną awizacyą, przez gazetę Kur. Lit., że naydaley dnia 20 ro- ku i miesiąca upływających, całą sprawę do na- mowy, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski weźmie; o- głasza, i że pretensorowie, bądź jakiegokolwiek tytułu, niejawiący się, lub dowodów ku probacyi swych stosunkow nieprzedstawiający, wieczney a- missyi ulegną, zapowiada, o czém i do Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Depart. raportem doniosł. Dat 1821 miesiąca junii 4 dnia.

Jan Kobecki b. Sędzia Ziem. Telsz. Prezes Ex- dyw. Tadeusz Milwid b. Sędzia Ziem. Ptu Telsz. i Exdyw. Antoni Szwykowski Pisarz Ziem. b. Ptu Telsz. Exdywizor. Stanisław Mackiewicz Rotm. woysk polskich Regent Exdywizorski.

W e z w a n i e.

3 Sąd Gł. Lit. Depart. cywilnego awizuje kre- dytorów Marzałka Rosień. Antoniego Micewicza, że sprawę w tym departamencie za Ukazem Rzą- dzącego Senatu extra ordinem z rejestrow obligo-

wych przywołaną, dnia 6 junii 1821 roku do namo- wy wziąć nie odmieniać postanowił. Ażeby przeto niestanność jakiej kolwiek strony, azład wyniknąć mogące skutki nie były uważane za wypadek nie przewidzianey lub nie wiadomey następności, niniey- sza awizacya o wzięciu sprawy do namowy dnia 6 junii dla ogłoszenia podaje się. Dat 1821 maja 23 d.

Ferdynand Wollodko Regent.

Dozwala się drukować w gazetach takową awi- zacyą, Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezes Depart.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski, Remissą Są- du Głównego 2go departamentu, Gubernii Litewsko Wileńskiej, w roku 1821 februaryi 28 dnia zapadła, na usatysfakcyonowanie wierzycieli, porucznika woysk pol. Ignacego Mikuckiego, naznaczony, w ter- minie przepisany remissą, do dobr Kossakowszczy- zny, w Rosieńskim powiecie leżących, zjechawszy, po ulatowieniu wszelkich czynnościow pierwszo zja- zdowemu terminowi właściwych, na ostateczną roz- prawę dzień 26, gura 1821 roku zakreslił, w którym to czasie aby wszyscy kredytorowie i prentensoro- wie, pod utratą swych należności, jawili się. Sąd Exdywizorski wzywa i ostrzega. Dat 1821 roku, maja 3 dnia.

Leopold Giedgowd Prezydent Ziemski Telsz. i Exdyw. Alojzy Jasiński Sędzia Ziem. Ptu Wileń. Exdyw. Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki Exdyw. Józef Paszkiewicz Graniczny Oszmiański Exdywizorski Regent.

Pogon zbiegłego z więzienia herszta złodziejow.

Na skutek pisma JW. Zastępującego Cywilnego gubernatora, Prezesa Sądu Głównego Litewsko- Wileńskiego 1go Departamentu i kawalera Józefa Bielińskiego pod dniem 4 teraźniejszego czerwca z Nrem 7256, Redakcyja gazety Kuryera Litewskiego obwieszcza: iż herszt czeladzi złodzieyskiej Fryderyk Wierzkowski utrzymywany w kalwaryyskim więzie- niu, z dobraną sobie bandą jako to: nalożnicą Pru- saczką, Borkowskim szwagrem, Esserem malarzem fabrykującym paszporta i żydem Jankielem Leyze- rowiczem zbiegl z Polski do kraju Rossyyskiego; a jeżeli pomieniony herszt Wierzkowski przez kogo- kolwiek wziętym i przystawionym będzie, otrzyma nagrody od Sądu policyi poprawczyey wydziału kal- waryyskiego 120 złotych polskich.

Opis Fryderyka Wierzkowskiego: Ma lat 45 lecz że mało pracował, przeto wiek na nim pozna- nym być może, urody niższej jak sredney, w so- bie krepy i dosyć tłusty, włosów na głowie brwiach i brodzie czarnych, goli wasy i brode, faworytow ciemnobląd niewielkich, twarzy okragley pełney duzo gradowatey, cery zdrowey czerwoney, a gdy wódkę pije, to dostaje śinoci na twarzy. Szczególnę znaki: od końca jednego oka ciągnie się mało zna- czna blizna ku skroni, na jednej stronie twarzy jest blizna pod okiem ciągnąca się przez lice, nad czo- łem pod włosami jest blizna, wszystkie te blizny do- stał przy kradzieży, oczu piwnych, nosa krótkie- go, nieco zadartego, zęby ma żółte, bo zawsze je ty- tuń, dobrze się ubiera, chód jego nie jest zwyczajny męzki, lecz krótki i znaczny, mówi po polsku po niemiecku, po rusku i po litewsku.

Opis Fizyognomii Jankiela Leyzerowicza, ma lat 24, mlodo wygląda, urody sredney, włosów na głowie czarnych, peysow kędzierzawych, bez brody, oczu czarnych, gradowaty, od piegów żółtawy, twa- rzy ściągley, nosa spiczastego, ubior zwyczajny ży- dowski.

Zgodno: Sekretarz Łazarowicz.

U w i a d o m i e n i e.

3 Niżej piszący się znajdując potrzebę uczynić awizacyą następną: żona moja Petronela z Ru- dziańskich Hrynaszkiwiczowa, będąca pierwey w zamęściu za Gielżyńskim niemiała żadnego po-

Takowa wizacya może być do druku przyjętą
Prezydent Grodzki Ptu Wileń. Adam Dauksza.

5. W gubernii Lit. Grodz. w Pcie Nowogródz. majątność Horka do aktorstwa W. Józefa Mi-tarnawskiego b. Sędziego granicz. Nowogródz. należąca, z 18 chat półwłocnych i z kilku siedzib ogrodniczych złożona, z obszerności swojej nie u-ciążliwa na rolników urabiających sielskie i dwor-ne zmiany, tam osiadłych w ilości dusz męzkich rewizyjnych 62, w granicach niezawodna, grun-ta jej dobrego gatunku, stercoryzacją oznacza-ją się na czas długi, mają obfitość gliny do fa-bryk i torfu do gorzelni, dosyć jest lasu na o-pał, grodziebę i na mierne budowle, z sadem mło-dym już rozmaite frukta rodzącym, z kanałami do blechu i dla ptastwa, na wsi i we dworze z wy-godnym zabudowaniem, z karczmami dwóma, z młynami, wietrznym i wodnym wcale nowemi, ze stawkiem zarybionym, i zdalszemi swemi dobro-ciami przez bliskość od splawney rzeki Niemna wykazującemi się; między miasteczkami: Mirem, Stołpcami i Nieświżem równastronnie położona, jest do wybycia na wieczność, od dnia 11 czer-wca 1822 roku, o czém w gazecie Kuryera Lit. mie-szcząc wiadomość niżej podpisany jako przelewny zastawnik teyże całej Horki, każdego ochotczego nabywcy, pomimo że ona w arendowną dzierża-wę W. Magnuszewskiemu przeze mnie jest po-stąpiona; wzywam aby raczył zjechać do niey i aby wszystko obejrzał, gdzie się zaprezentuje przeze mnie w excerptie alba puzez samego o milę od Horki mieszkającego aktora w auten-tyku dokument komplanacyyny 1821 roku 14 lu-tego prawnie sporządzony, nazajutrz w nagde-buryi Nieświezkiej przyznany, a wreszcie 28 te-goż lutego do akt Ziem. Nowogródz. kancela-ryi dla nietayney wszystkim wiadomości przenie-siony, na którym polega pewność aktorstwa i ca-ła ewikcyja, jaka po zaszyłm ze strony aktora pod-czas Nowogródz. kontraktów w 1820 roku oświad-czeniu tey Horki na taxę i exdywizyą, po wszy-stkostronnych z kolei pozwach i repozwach przed Ziem. Nowogr. wyniesionych, po delacyach, po kopii spraw, i po wzajemnych komportacyach, nakoniec po przeciętym ugodą processie, jakby już po dekrecie zjazdowym, w niedostatku inney, jest jedyną dla kontrahenta zasadą to nabycie ubez-pieżyć mogącą, gdyż ten dokument komplanacyy-ny^cznaydując kredalną masę przewyższającą war-tość majątności Horki; tęż masę za zgodą wie-rzycieli zmniejszył, nayprzód przez ponikcze-

Rafał Stegwił Pisarz Ziem. Ptu Trac. w Ex-
dywizyi Prezydujący, Karol Romanowicz Sędzia
Gr. Ptu Wileń. Exdyw. Szymon Kulwiec Sędzia
Ziem. Ptu Kawień. Exdywizor.

2. Do królestwa pruskiego Wileński obywatel
Josiel Tobiaszewicz Zakheim, z Morduchem Ley-
bowiczem Potruchem na miesiąc dziesięć.

Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 8 średnia	27 cal.	4,35 lin.	+8,83	stopni	Północny	Deszcz
	dnia 9 średnia	27 —	3,47 —	+7,67	— —	Wschodniowy	Pochmurno
	dnia 10 godz. 5	27 —	5,9 —	+6,	— —	Północniowy	Pochmurno